Ewangelia Mateusza

Rozdział 9

**1**. I wstąpiwszy do statku przedostał się na przeciwległy kraniec i przyszedł do swojego własnego miasta. **2**. I zobacz-oto przynosili do istoty jemu należącego do uwolnionego obok ciała na wierzchu łoża rzuconego. I ujrzawszy Iesus to narzędzie wtwierdzenia do rzeczywistości ich, rzekł temu należącemu do uwolnionego obok ciała: Bądź śmiały potomku, puszczone od siebie są twoje uchybienia. **3**. I zobacz-oto jacyś z pisarzy rzekli w sobie samych: Ten właśnie niewłaściwie wieszczy. **4**. I ujrzawszy Iesus te umieszczania w żądzy ich, rzekł: Aby co się stało umieszczacie w żądzy złośliwe rzeczy w sercach waszych? **5**. Co bowiem jest łatwiej wcinające się: rzec: Puszczone od siebie są twoje wiadome uchybienia, albo czy rzec: Wzbudzaj w górę i depcz wkoło? **6**. Aby zaś wiedzielibyście z doświadczenia że samowolną władzę z wybycia na zewnątrz ma wiadomy syn wiadomego człowieka na ziemi puszczać od siebie uchybienia - wtedy powiada temu należącemu do uwolnionego obok ciała: Wzbudzony unieś należące do ciebie to łoże i prowadź się pod tym zwierzchnictwem do domu twego. **7**. I wzbudzony odszedł do domu swego. **8**. Ujrzawszy zaś tłumy przestraszyły się i wsławiły tego wiadomego boga, tego dawszego samowolną władzę z wybycia na zewnątrz taką to wiadomym człowiekom. **9**. I wiodąc obok-przeciw pomijając Iesus w tamtym stamtąd ujrzał jakiegoś człowieka odgórnie siedzącego jako na swoim aktywnie na urząd dzierżawcy poboru z pełnych urzeczywistnień, Maththaiosa powiadanego. I powiada mu: Wdrażaj się mi. I stawiwszy się w górę wdrożył się mu. **10**. I stało się w następstwie jego leżącego wstecz do źródła do posiłku w tym domostwie, i oto wieloliczni dzierżawcy poboru z pełnych urzeczywistnień i uchybiający celu przyszedłszy układali się wstecz do źródła do posiłku dla razem z Iesusem i uczniami jego. **11**. I ujrzawszy farisaiosi powiadali uczniom jego: Przez co wspólnie z dzierżawcami poboru z pełnych urzeczywistnień i uchybiającymi celu je nauczyciel wasz? **12**. Ten zaś usłyszawszy rzekł: Nie potrzebę mają będący potężnymi lekarza, ale źle mający-trzymający. **13**. Wyprawiwszy się zaś nauczcie się co jest: Litość chcę, i nie ofiarę. Nie bowiem przyszedłem wezwać przestrzegających reguł cywilizacji ale uchybiających celu. **14**. Wtedy przychodzą istotnie ku niemu uczniowie Ioannesa powiadając: Przez co my i farisaiosi pościmy, zaś uczniowie twoi nie poszczą? **15**. I rzekł im Iesus: Czyż mogą synowie przybytku oblubieńca być w żałobie aktywnie na czas ten który wspólnie z nimi jest oblubieniec? Przyjdą zaś dni gdyby przez uniesienie zostałby oddalony od nich oblubieniec, i wtedy będą pościli. **16**. Żaden zaś nie narzuca narzutkę pochodzącą od strzępu nie gręplowanego zależnie na szacie z dawna istniejącej; unosi bowiem to dopełnienie z niego od tej szaty, i gorsze rozdarcie staje się. **17**. Ani nie rzucają wino młode do worów skórzanych z dawna istniejących; jeżeli zaś nie w każdym razie, rozrywane są te wory, i wino jest wylewane i wory są odłączane przez zatracenie; ale rzucają wino młode do worów nowych, i obydwa razem są pilnowane. **18**. W następstwie te właśnie jego gadającego im, zobacz do tamtego miejsca - oto prapoczątkowy jeden przyszedłszy składał hołd do istoty jemu powiadając że: Córka moja w tej chwili dokonała życia, ale przyszedłszy nałóż na dodatek rękę swoją aktywnie na nią i będzie żyła organicznie dla siebie. **19**. I wzbudzony Iesus wdrożył się jemu i uczniowie jego. **20**. I zobacz do tamtego miejsca - oto jakaś kobieta mająca upływ krwi dwanaście lata przyszedłszy do istoty w z do tyłu dotknięciem przyczpiła sobie zarzewie zakończonego frędzlami brzegu szaty jego; **21**. powiadała bowiem w sobie samej: Jeżeliby wyłącznie jedynie przyczepiłabym sobie zarzewie szaty jego, będę ocalona. **22**. Zaś Iesus obrócony i ujrzawszy ją rzekł: Bądź śmiała, córko, ta wiara wtwierdzenia do rzeczywistości twoja ocaliła cię. I została ocalona ta kobieta od godziny owej. **23**. I przyszedłszy Iesus do domostwa tego prapoczątkowego i ujrzawszy fletnistów dących w zagrodzone powietrzne miejsce i tłum poddany wzburzeniu, **24**. powiadał: Cofajcie się w górę do źródła do zawartego miejsca, nie bowiem odumarło to dziewczątko ale z góry na dół jest pogrążone w bezczynności. I śmiali się z góry na dół z niego. **25**. Gdy zaś został wyrzucony ten tłum, wszedłszy ujął władzą ręki jej, i zostało wzbudzone to dziewczątko. **26**. I wyszła wieszcza wypowiedź ta właśnie do całej ziemi owej. **27**. I wiodącemu obok-przeciw pomijając w tamtym stamtąd Iesusowi wdrożyli się dwaj ślepi krzycząc i powiadając: Obdarz litością nas, syn Dauid. **28**. Przyszedłszemu zaś do wiadomego domostwa przyszli do istoty jemu ci ślepi. I powiada im Iesus: Wtwierdzacie do rzeczywistości że mogę to właśnie uczynić? Powiadają mu: Owszem, utwierdzający panie. **29**. Wtedy dotknięciem przyczepił sobie zarzewie oczu ich powiadając: W dół w to narzędzie wtwierdzania do rzeczywistości wasze niech stanie się wam. **30**. I otworzone zostały w górę ich oczy. I wburzył się gniewnym parsknięciem im Iesus powiadając: Patrzcie, żadną metodą ani jeden nie niech rozeznaje. **31**. Ci zaś wyszedłszy na wskroś rozwieszczyli go w całej ziemi owej. **32**. W następstwie ich zaś wychodzących zobacz do tamtego miejsca - oto przyprowadzili do istoty jemu niewiadomego człowieka mającego przytępione funkcje zmysłowego kontaktu będącego zależnym od daimona. **33**. I skutkiem wyrzuconego tego bóstwa pochodzącego od daimona zagadał ten mający przytępione funkcje zmysłowego kontaktu. I zdziwiły się tłumy powiadające: Nigdy nie został(o) objawiony(-e) w ten właśnie sposób w Israelu. **34**. Zaś farisaiosi powiadali: W tym wiadomym prapoczątkowym tych bóstw wyrzuca te bóstwa. **35**. I wodził dookoła Iesus miasta wszystkie i otwarte wiejskie osady nauczając w miejscach zbierania razem ich i ogłaszając nagrodę za łatwą nowinę królewskiej władzy i pielęgnując wszystką chorobę i wszystką miękkość. **36**. Ujrzawszy zaś tłumy nałożył się wewnętrznym narządem około nich, że jakościowo byli złupieni i strąceni w dół tak jak gdyby owce nie mające pasterza. **37**. Wtedy powiada uczniom swoim: Wprawdzie gorące żniwo wieloliczne, wiadomi zaś działacze niewieloliczni; **38**. ubłagajcie więc od utwierdzającego pana żniwa żeby w jakiś sposób wyrzuciłby niewiadomych działaczy do żniwa jego.

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]